

# Rozważania: 15 niedziela okresu zwykłego (rok A)

Rozważanie na niedzielę piętnastego tygodnia okresu zwykłego. Rozważane tematy: Jezus chce być zrozumianym; pielęgnować glebę, na której zasiano ziarno; jesteśmy siewcami Boga.

- Jezus chce być zrozumianym;
- Pielęgnować glebę, na której zasiano ziarno;
- Jesteśmy siewcami Boga.

„PAN ZBUDOWAŁ NA NIEBIOSACH pałac wysoki, a sklepienie jego oparł o ziemię – mówi prorok Amos, opisując Pana, Stwórcę wszechświata – nazywa wodę morzem i rozlewa ją na powierzchni ziemi” (Am 9,6). Być może Jezus, czytając te słowa proroka, także zatrzymywał się w zachwycie nad tym, jak całe stworzenie objawia nam Jego Ojca. Może dlatego Ewangelia tak często ukazuje Go na łonie natury – nad brzegiem jeziora – jakby chciał wykorzystać potęgę i piękno przyrody, dzieła swojego Ojca, by przemawiać do tych, którzy się gromadzą wokół Niego.

Choć brzeg jeziora jest rozległy, tym razem szybko zapełnia się ludźmi. Rozchodzi się wieść, że Jezus tam jest. Plaża okazuje się zbyt mała, dlatego Pan wsiada do łodzi. Z tej prowizorycznej, kołyszącej się mównicy zwraca się do tłumu i opowiada historię siewcy, który

wyszedł siał. „A gdy siał, niektóre [ziarna] padły na drogę, nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybująły i zagłuszyły je. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne trzydziestokrotny” (Mt 13,1-23).

Dla wielu słuchaczy ta scena była łatwa do wyobrażenia – była im dobrze znana z codziennego życia. Zapewne niejeden z nich sam przeżył coś podobnego. Jezus szuka sposobów, by być zrozumianym: pragnie dotrzeć zarówno do umysłu, jak i do serca, przemawiając do swoich słuchaczy językiem ich własnego doświadczenia. Potrafi postawić się w ich sytuacji, ponieważ

kieruje nim głęboki duch służby.  
„Bóg nie jest (...) matematyczną inteligencją, bardzo od nas oddaloną. Bóg się nami interesuje, miłuje nas, osobiście wszedł w rzeczywistość naszej historii, przekazał nam siebie aż po Wcielenie”<sup>[1]</sup>. Czy także my potrafimy dawać świadectwo chrześcijańskiego orędzia z takim pragnieniem zrozumienia tych, którzy są wokół nas – poznając ich troski i nadzieje?

---

W PRZYPOWIEŚCI O SIEWCY nie wszystkie ziarna spotyka ten sam los. Choć ziarno samo w sobie jest zawsze dobre – są nim dary i łaski, które Bóg rozsiewa w naszym życiu – potrzebuje odpowiedniej gleby, by wzrastać i przynosić owoc. Serce zatrutowane przez lęk, pragnienie kontroli czy pogoń za dobrami materialnymi jest miejscem, do

którego ziarno nie ma dostępu.  
Natomiast dusza prosta, otwarta na przyjęcie Bożej miłości, sprawia, że otrzymane talenty przynoszą owoc, przyczyniając się w ten sposób do dobra innych.

„Kiedy nasze serce jest powierzchowne, ziarno nie może zapuścić korzeni: takie serce przyjmuje Pana, chce się modlić, miłować i dawać świadectwo, ale nie jest wytrwałe, ulega znużeniu i nigdy nie „wyrusza w drogę”<sup>[2]</sup>. Ziarno potrzebuje głębokiej gleby, by się zakorzenić. Często bowiem to, co naprawdę odżywia, nie znajduje się na powierzchni, lecz w głębi. Nasze życie wewnętrzne nabiera tej głębi, gdy potrafimy wyjść poza zmienne nastroje i oprzeć się na dojrzałej trwałości przekonań oraz ideałów, które pragniemy uczynić fundamentem codzienności.

Dobre ziarno wymaga gleby uprawianej z troską i wytrwałością. Ciernie wyrastają często tam, gdzie ziemia zostaje zaniedbana.

„Wierność jest nieustannym darem: miłością, wolnością i wyrzeczeniem, które trwają, nie będąc jedynie zwykłym skutkiem inercji”<sup>[3]</sup>. Dobre ziarno zapuszcza korzenie tam, gdzie znajduje wytrwałą troskę o życie modlitwy, o poznawanie duchowego bogactwa chrześcijaństwa i o relacje z innymi w pracy i rodzinie. Każda z tych przestrzeni jest jak bruzda, którą możemy cierpliwie uprawiać, aby życie kontemplacyjne coraz głębiej zakorzeniło się w naszej duszy.

---

HISTORIA SIEWCY POWTARZA SIĘ w życiu każdego z nas. Pan nieustannie rozsiewa swoje ziarno, pragnąc znaleźć serca gotowe je przyjąć. On

sam, poprzez każdego z nas,  
„kontynuuje swój Boży zasiew.  
Chrystus zaciska pszenicę w swoich  
zranionych dłoniach, nasycą ją swoją  
krwią, oczyszcza ją, obmywa i rzuca  
w bruzdę, którą jest świat. Rozrzuca  
ziarno po ziarnie, żeby każdy  
chrześcijanin w swoim własnym  
środowisku dawał świadectwo  
płodności Śmierci i  
Zmartwychwstania Pana”<sup>[4]</sup>.

To pokrzepiające, że nasze życie jest  
Bożym ziarnem w rękach Pana,  
rzuconym w świat, który On stworzył  
i który jest dobry. Gdy staramy się  
działać dla chwały Boga – czasem  
błądząc, czasem upadając, ale  
zawsze zaczynając na nowo – gdy  
kieruje nami pragnienie, aby inni  
odkryli radość domu Ojca, ziarno  
wzrasta, nawet jeśli nie zawsze  
dostrzegamy jego owoce. „Jeśli  
będziesz wierny porywom łaski –  
pisał św. Josemaría – przyniesiesz  
dobre owoce: owoce trwałe dla

chwały Bożej. Być świętym oznacza być skutecznym, nawet gdyby święty nie doświadczył ani nie ujrział swojej skuteczności”<sup>[5]</sup>.

Czasem możemy się zniechęcać, myśląc – błędnie – że wokół nas nie ma odpowiedniej gleby, by mogło wyrosnąć Boże ziarno. Tymczasem Pan działa niezależnie od okoliczności: jest wszechmocnym Siewcą, a w głębi serca każdy człowiek pragnie szczęścia, które daje Bóg. Ten, kto współpracuje z Boskim Siewcą, „jest przekonany, że jego życie przyniesie owoc, ale nie zamierza wiedzieć, jak ani gdzie, ani kiedy. Ma pewność, że nie zatraci się żaden z jego uczynków spełnionych z miłości, nie zatraci się żadna ze szczerych trosk o innych, nie zatraci się żaden akt miłości względem Boga, nie zatraci się żadne ofiarne zmęczenie, nie zatraci się żadna bolesna cierpliwość”<sup>[6]</sup>. Maryja pomoże nam trwać w jedności z Jej

Synem, zanurzeni w Jego miłości, aby  
nasze życie stawało się coraz  
bardziej owocne.

---

[1] Benedykt XVI, *Audiencja*, 28-  
XI-2012.

[2] Franciszek, *Anioł Pański*, 16-  
VII-2017.

[3] Św. Josemaría, *List 2*, nr 12.

[4] Tenże, *To Chrystus przechodzi*, nr  
157.

[5] Tenże, *Kuźnia*, nr 920.

[6] Franciszek, *Evangelii gaudium*, nr  
279.

---

pl/meditation/rozwazania-15-niedziela-  
okresu-zwyklego-rok-a/ (05-04-2026)